KAZANIA

IHS

O STRASZLIWYM Sądzie Páńskim, ná pierwszą Niedzielę Adwentu,

KAZANIE

X. D. STANISLAWA GRODZICKIEGO, *Societatis IESV.*

W KRAKOWIE,
W Drukárniey Andrzeiá Piotrkowczyká.
Roku Páńskiego, 1603.

Kazánie ná pierwſzą Niedzielę Adwentu, ná Ewángelią o ſądźie oſtátecznym, v Lukaſzá w 21. Rozdźiale.

ROſkazał Jeremiaß Prorok/ſwemu Ier: 36.
Báruchowi/áby plagi y kaźni ſrogie/á iáko
mowi piſmo/vniuerſa mala. *wßytko złe* kto
re P. Bog ludowi onemu gotował y vczy-
nić zámyślał/z vſt iego wypiſał/ſpiſawßy w
iedne kśiegi zebrał/zebrawßy/kśiegi one lu-
dowi Zydowſkiemu przeczytał. y przydáie: *Abowiem wielki*
furor, *zapálczywość y rozgniewánie ieſt, ktore mowił*
Pan przećiwko ludowi temu. To gdy Báruch vczynił/á nie
tylko raz w kośćiele wßytkiemu ludowi / ále y drugi raz ná
pálacu krolewſkim/ wßytkim Kśiążetom one ſrogie groźby
páńſkie przeczytał. Mowi piſmo świete o kśiążetách onych:
Cùm audiſſent omnia verba, obſtupuerunt vnuſquiſq; ad
proximum ſuum. *Gdy vsłyßeli wßytkie słowá one, zdu-*
mieli ſie káżdy do blizniego ſwego. To ieſt/iákoby zdrętwie-
li/ y nic inego nie czynili iedno po ſobie pogladáli: co wielka
á okrutna boiáźnia zietym rzecz zwyczáyna ieſt. Wielki záis
ſie ſtrách: ále ieſliż w rzeczy iáko przyſtoi weyrzymy/nie row-
nie więtßy miałby páść ná nas z tego coſmy z Ewángeliey
dźiśieyßey ſłyßeli. Owdźie Prorok/tu ſam Syn Boży Pan
wßyſtkich Prorokow. Owdźie kaźni y plagi iednego krole-
ſtwá/tu świátá wßyſtkiego. Ondźie/że iednym słowem rze-
kę/iákoby figurá níeiáka/ tu iáko iſtotá ſámá. Jeſliż tedy w
kśiążetách onych táka iákaśćie ſłyßeli boiáźń ſpráwił *cień*
(ták figury zowie Páweł ś.) ſrogośći Páńſkiey/iáki ſtrách Coloſ: 2.17.
w nas ma wzbudźić rzecz á iſtotá ſámá: Gdyż to wiádoma/

 iż wßy-

iż wszystkie niewole / plagi / kaźni ktore były od początku świátá nic innego nie są/iedno figury/ podobieństwo/ cień tych rzeczy/ktore nam z vst Boskich opisuie Ewángelistá dzisieyszy. Przeto ábysmy w sobie vczuli to czego y Bog wszechmogący przez Proroká prágnie/y Syn iego Chrystus Jezus w tey Ewángeliey po nas chce/przypátrowáć y vwáżáć v śiebie będziemy/plagi srogie á stráchy niesłycháne/ ktore y vprzedzą y dziać się będą w dzień strászliwego sądu Páńskiego/ tego tylko dotykáiąc co nam pismo ś. podáie: dla tego y słow iego często vżywáć będziemy/prowádząc to kazánie násze ná ksztáłt Historyey/gdyż ten sposob/y ku poięciu łatwieyszy / y ku wzruszeniu zda się nam być napotężnieyszy. Ale iż Historya tá przydłuższym iest / przeto ią ná dwie części rozdzielimy. Pierwsza koniec świátá zákończy: Wtora/co się dziać potym będzie/nam obiáśni. Ty ktory spráwuiesz sercá ludzkie Chryste Pánie / spraw w nas tákie tych rzeczy poięcie/ábysmy przez boiaźń świętą do miłości twoiey przyść / y w niey trwáć ná wieki wiekow mogli.

Pierwsza Część.

W Opisániu Historyey przyśćia Páná nászego Jezusá Chrystusá ná sąd wálny/ nie potrzebá nam przez ten krotki czás/ śiegáć Oycow ś. gdyż sámo pismo ták iest w tym obfite / iż ledwie naydźiesz kśięgi Bibliey w ktorychby iáka zmiánká o nim nie byłá: á niektore ták to szeroce czynią / że kiedybysmy wszytko vważáć mieli / nie tylko godźiny ále y dniáby nam nie stawáło. Przeto ná celnieyszych tylko przestániemy / prowádząc historyą tym porządkiem/ ktory wedle pismá zda się nam być naspośobnieyszy / y ktory ile bacżę sam Pan podáie w rozmowie/ktorą o tym miał z vczniámi swemi. A tę rozmowę opisał nam y nász dźisieyszy Ewángelistá Lukasz ś. y inni wedle zwyczáiu swego/ gdyż co ieden opuśćił tego drugi dołożył. Záczniмyż ią w imię Páńskie od pierwszych słow dźiśieyszey Ewángeliey.

BEDA ZNAKI, NA SLONCV Y KSIEZYCV Y GWIAZDACH,

mowi

mowi Pan. Te znáki mamy wyráżone y w ſtárym y w no- wym zakonie. W ſtárym ták mowi Ioel: *Słonce obroci ſię w ćiemność á Kśiężyc w krew, niż przyidzie dzień Páń- ſki wielki y ſtráſzny.* A w nowym ták ſam Pan Jezus v Máttheuſzá: *Słońce ſię záćmi, á kśiężyc nie da świátłośći ſwey, á gwiazdy będą pádáć z niebá y mocy niebieskie poruſzone będą.* Niektorzy duchownie to rozumieią/ przez słońce ſtan duchowny/ w ktorym ſię záćmi y pobożność ży- wotá y vmieiętność potrzebna: przez miesiąc lepák ſtan świecki/ ktory dla drapieſtwá/ mężoboyſtwá/ tyráńſtwá/ krwią opływáć będźie. A przez gwiazdy rozumieią vczone ludźie/ y máią zá ſobą Dánielá Proroká: ći bowiem dla ná- uk ſwoich przewrotnych y kácerſkich/ ſpádną z wyſokiego mieyſcá/ ktore w kośćiele Bożym byli záśiedli. Dla te- go ći wſzyſcy snádnie y prędko do Antychryſtá przyſtáną/ y wypełni ſię ono co Pan przepowiedźiał/ mowiąc: *Gdy Syn człowieczy przyidźie, izali znaydźie wiárę ná ziemi?* Máło iey naydźie záiſte/ ták wiáry Kátholickiey/ iáko y wiá- ry prawdźiwie polit判ckiey. Gdyż rzadko ktory drugiemu ſło- wo ſtrzyma/ rzedzey ſzczerze ſię obchodźić/ á narzedzey ſprá- wiedliwośći dopomágáć będźie/ ktore trzy włáſności ſą pra- wdźiwey policyey. To ieſt tedy mieyſcá tego wyrozumienie duchowne y náuká prawdźiwa y oſobliwa y godna áby ſię ná nie wſzyſcy tákowi ogladáli á zátym vpámietáli. Lecz iż náſze przedśięwźięćie ieſt/ słow Páńſkich ile być może wedle litery ſię dźierżeć/ przeto y duchowne wyrozumienia mimo ſię puśćimy/ y o Antychryśćie nic nie powiemy/ gdyż tá má- terya własnego y nie krotkiego kazánia potrzebuie. To tedy cośmy ſłyſzeli y co zá temi słowy w dźiśieyſzey Ewángeliey idźie gdy ták Pan mowi: A NA ZIEMI VCISNIENIE NARODOW. rozumieć ſię może y ma iáko słowá w ſobie brzmią: ták że co teraz o tych rzeczách nieco ſłyſzymy/ ábo czáſem ná nie pátrzamy: to im dáley tym bárźiey rość y przy- mnażáć ſię będźie. Widźimy niekiedy teraz záćmienie Słoń-

Znáki ktore vprzedzą ſądny dźień.

Ioel: 2. 31.

Matth: 24. 29.

1. Stany z kloby wypádną.

Dan: 12. 3.

2. Niewiárá ſię rozſzerzy.

Luc: 18. 8.

3. Swiát ſturbuie.

cá/ y miesiacá / widźimy Komety / miotły / y inne ná niebie
dźiwy. A ná źiemi przypátruiemy sie głodom/woynom/mo-
rowemu powietrzu/ zdychániu bydłá: słychamy też o trze-
śieniu źiemie/o ßumách morskich / gdźie indźiey to wßytko
tym gęśćiey / srodzey y vstáwiczniey pokázowáć sie będźie/
im bárźiey świát ku końcowi sie chylić/y przyśćie Páńskie ná
sąd przybliżáć sie będźie. Ná ten czás bowiem powßechnie
y zupełnie wzbudźi sie świát wßytek zwierzchny y nadolny/
4. Słońce się záćmi. niebieski y źiemski/ ták bárzo / iáko nigdy przedtym. Słońce
świátłá swego nic prawie nie vżyczy / zá czym więtße ćiem-
nośći będą w śrzod dniá/á niż były ábo czásu męki Páńskiey/
Exod: 10. 21. ábo w Egipćie/ o ktorych pismo ś. świádczy/ iż były *ták ge-*
5. Mieśiąc krwią opłynie. *ste że sie ich mogł dotknąć.* Tákże y Kśiężyc naprzod krwią
6. Gwiazdy z niebá spádną. iákoby opłynie/á potym zgáśnie. Gwiazdy lepák iáko słyßyß
z vst Páńskich/*spádáć z niebá będą*, z iákim trzaskiem y strá-
Matth: 24. 29. chem/ kto to wypowie? Co ieśli sie komu niepodobna być
Chrisostomus, Euthimius & Maldonatus in hunc locū Mat. zda (ácz nie sámem tey opiniey y byłem przez kilkádźieśiąt
lat/ iż te słowá wedle litery rozumiáne być mogą) niech v sie
bie vważy wßechmocność Bożą/ktora ták wielka iest/ że iey
rozum nie tylko człowieczy/ ále y ányelski poiąć do końcá nie
może. Azaż sie máło innych rzeczy iuż stało / ktore sie przed
tym niepodobne być zdáły?
7. Anyeli się wzruszą. Lecz nie tylko to ácz zacne / wßákże przećie nierozumne
stworzenie to ná sobie odnieśie/ále też y NIEBIESKIE MOCY
WZRVSZONE BEDA, mowi Pan w Ewángeliey dźiśieyßey/
Apoc: 13. & 16. ányoły przez to rozumieiąc. Jáko zda mi sie iż nam Jan ś.
w Obiáwieniu swoim wyłożył/gdy powieda że widźiał kie-
dy dano *śiedmi ányołom śiedm czaß złotych pełnych gnie-*
wu Bogá żywiącego ná wieki wiekow. Ktore gdy wyleią ná
źiemię/y ná miástá/y ná morze/y ná rzeki/ná słońce y powie-
trze/ powstáną plagi y vćiski y vtrapienia iákich przedtym
świát nie widźiał áni słychał nigdy. Vderzą gorącá niezno-
śne/grády wielkośći niesłycháney/wody sie w krew obrocą/
ryby pozdycháią/*sroga y zła rána ná ludźie* przypádnie/ ták
iż kąsáć ábo *żwáć ięzyki swoie od boleśći będą*: á przećie nie
zechcą

zechcą pokutowáć/ ále ráczey zechcą Bogá bluźnić oni źli á
nieszcześni ludźie/ ktorzy do Antychrystá przystáną á chárá-
kter bestyey ná sie przyimą.

A gdy sie tym y innym niewypowiedziánym obyczáiem
y ná ziemi żywioły/y ná niebie słońce/ miesiąc/gwiazdy/án-
yeli wzruszą/ wypełni sie co Medrzec przepowiedział/ ták o
Bogu mowiąc: *Weźmie zá wszelákie vzbroienie zapálczy-
wość iego, y przyzbroi stworzenie ná pomste nieprzyia-
ćioł, y bedzie z nim walczył okrąg świátá przećiw szalo-
nym.* Zá czym poydźie/iż mieyscá do vćieczki nie będą mieć
żadnego. Abowiem ieśli ná ziemi schronić sie zechcą/ oná
trzesieniem y západániem swoim ie odstrászy: ieśli lepák ku
morzu sie vdádzą/ słyszysz co sam Pan w Ewángeliey dźi-
śieyszey mowi: IZ DLA ZAMIESZANIA SZVMV MORSKIE-
GO Y NAWALNOSCI IEGO SCHNAC PRAWIE BEDA LV-
DZIE OD STRACHV WIELKIEGO. Náwet choćby ná po-
wietrze wzlećieć mogli/ przećieby ie tám y rány one srogie y
boleśći okrutne nálazły. O okrutna nędzo ludzka/ o ćiężka
ácz spráwiedliwa ręko Páńska. Coż ia innego czynić mam
temu sie przypátruiąc/ iedno zákrzyknąć z Anyołem: *Sprá-
wiedliwyś iest Pánie, ktoryś iest y ktoryś był święty,
ktoryś to osądził. Bo godni są.* Godni są záiste/o Pánie/go-
dni wszyscy/ktorzy rzeczy dobrze od ćiebie stworzonych/źle á
niezbożnie przećiw máiestatowi twemu ná zbytki obracáli/
áby od tegoż stworzenia vdręczeni byli. Godni áby ći ktorzy
sie vkorzyć tobie przez pokutę niechćieli/od wszelkiego stwo-
rzenia vkorzeni/vniżeni y vdręczeni byli.

Lecz ieszcze nie koniec. Dwie bowiem pladze mym zdá-
niem zostáły/ktore im poślednieysze/tym są surowsze: iedná
ná ziemi/druga ná niebie, Ná ziemi z strony żywiołu ktory
ogniem zowiemy: ná niebie z strony okrągu niebieskie°/ kto-
ry pismo święte vtwierdzeniem zowie. Te tedy dwie rzeczy
ták sie wzruszą/ y mśćić sie krzywdy Bożey nád złoczyńcámi
będą/iáko nam dwáy Apostołowie Piotr y Jan ś. opisáli.

8. Stworzenie krzywdy stwo-rzyćiela mśćić sie bedźie.
Sap: 5. 18.

Apoc: 16. 5.

Jan

Jan zwyczáiem prorockim / ktorzy o przyßłych rzeczách ták
zwykli mowić/iákoby iuż minęły : Przeto ábyś wiedział / iż
ſię niepochybnie wypełnią: iáko niepochybna ieſt / że co ſię
raz ſtáło/ nieſtáć ſię żadną miárą nie może. Jan tedy ták
Apoc : 10. 5. mowi: *Anyoł ktoregom widział ſtoiącego ná morzu y ná*
9. *Czás vſtá-nie.* *ziemi, podniosł rękę ſwoię do niebá, y przyśiągł przez*
żywiącego ná wieki wiekow, ktory ſtworzył niebo y to
co w nim ieſt, ziemię y to co ná niey ieſt, że czáſu nie
będźie więcey. Rzeczeß. Jákoż to być może áby czás vſtáć
2. Petr: 3. miał? Oto ták: *Niebioſá*, mowi Piotr ś. nád zwyczay
10. *Pożar świá-tá wßyſtkiego.* *z wielkim pędem przebieżą* bieg ſwoy: *zá czym żywioły od*
gorącá roſpuſzczą ſię, á ziemiá y dźiełá ktore ná niey
ſą popalone będą. Z tych słow dwu Apoſtołow dwie rzeczy
bárzo trudne snádnie wyrozumieć możemy/gdyż ieden dru-
giego wykłáda. Jedne: Przecz ábo iáko wedle przyśięgi An-
yelſkiey czás vſtánie? Vſtánie / przeto iż nawyżße one nie-
bioſá / ktore y wedle Philozophow / biegiem y ruchániem
ſwoim ſą pomiárkiem czáſow wßytkich / ſtáną y obrácáć ſię
przeſtáną. Druga. Skąd ſię on ogień ták gwałtowny we-
źmie? powſtánie z gwałtownego pędu y obrotu niebioſow
onych/iáko Piotr ś. świádczy. Przeto iáko zá czáſu Noego
wodá / ták w on czás okryie ogień wßyſtkę ziemię / y gory / y
ták wßyſtko dźieło ná źiemi będące iáko ſłyßyß ſpali. A co ſię
11. *Smierć wßy-tkich ludzi.* tknie ludźi ktorzy ná ten czás żywi będą. Z tych źli á niezbo-
żni męki wielkie w onym ogniu vczuią: dobrzy lepák / ieſliż
będą doſkonáli/ lekuchno w Pánie záſną/á w winnych ieſli
ſię przewáry od grzechow pozoſtáłe znaydą / ogniem onym
iákoby czyścowym wypolerowáne będą. A tym ſpoſobem
wßyſcy ludźie pomrą ſtátutowi Bożemu czyniąc doſyć. A-
Hebr: 9. 27. bowiem ſtatutum eſt, *poſtánowiono ieſt*, mowi Páweł ś.
Matth: 17. 5. *ludziom raz vmrzeć:* nie od kogo innego / iedno od Bogá
ſámego: ták nieomylnie / iż od ſtátutu tego áni Syná ſwe-
go / *w ktorym ſobie był dobrze vpodobał*, áni mátki iego
Máryey Pánny wyzwolić niechćiał.

Máćie

Maćie namilſzy moi koniec świátá tego/świátá ſtárego/ 12. Swiát nowy náſtánie.
świátá nieświátłego/plugáwego/mizernego/ná iego mieyſce náſtąpi świát nowy/ niebioſá nowe/ źiemiá nowa. O czym poſłuchayćie/ proſzę/ co mowi Kśiążę Apoſtolſkie Piotr ś. iáko to wyraża/iáko rozważa/iák poważnemi słowy nas vczy y przygotowywa ná on dźień. Przeto y ia temi słowy pierwſzą kazánia mego część zákończę/gdyż nie bacżę coby ſię grzecżnieyſzego y známienitſzego tu powiedźieć mogło. Słowá iego te ſą: *Gdyż tedy to wſzytko ma ſię zepſowáć, iákiemi wam potrzebá być w świętych obcowániach y w pobożnośćiách, oczekiwáiąc y śpieſząc ſię ná przyśćie dniá Páńskiego, przez ktore niebioſá goráiące roſpuſzczą ſię y żywioły od gorącośći ogniá ſtopnieią. Lecz nowych niebios y nowey ziemie według obietnic iego oczekiwamy, w ktorych ſpráwiedliwość mieſzka. Przeto namilſzy ná to czekáiąc, ſtáraycie ſię ábyśćie nie zmázáni y nienáruſzeni od niego nálezieni byli w pokoiu.* 2. Petr: 3. 11.
Day to Jezu Chryſte/ day zbáwićielu y odkupićielu náſz namilſzy y naydroższy/ábyſmy te słowá w świeżey pámięći záwſze mieli/ á czego nas vczą/czynili: á zátym od grzechu wolnemi y niepokalánemi ná przyśćie twoie nálezieni byli.

Wtora Część.

Po dokończeniu świátá/ gdy wſzyſtko co Bog náznáczył w popioł ſię obroći/náſtąpi *żniwo* ono wielkie/ktore nam Syn Boży opowiedźiał. Ktore nie przez ludźie/ále przez Anyoły odpráwowáne będźie. Ták bowiem Pan Jezus mowi: *Zniwo dokończenie świátá ieſt, á żency Anyołowie ſą.* Przeto co żeńcom przyſtoi/Anyołowie ſpráwowáć bedą. Jáko bowiem żency ſtáráią ſię áby wſzytko zgromádźili co do żniwá należy/bądź zboże/bądź chwáſty: ták Anyeli święći zgromádzą wſzyſtkie one popioły/ w ktorekolwiek ſię ćiáłá ludzkie obróćiły/ wſzyſtkich ludzi do iednego niegdy ná źiemi żywiących złych y dobrych/błogoſłá-

Zniwo Anyelskie, ktorzy na przod.

Matth: 13. 39.

1. Popioły pozbieráią.

2. Gromadkę właſną káżdemu náznácżą. wiernych y przeklętych. To vczyniwßy / káżdemu ciáłu gromadkę iego włáſną náznácżą / w ktorą ſię było obróciło. Lecż iż żniwá tu ießcże być nie może / gdyż Bog popiołu ſądzić

3. Ciáłá vformuią. nie będźie / wielkie ieſt podobieńſtwo / iáko Doktorowie vważáią / iż do vformowánia ciáł y przyzwánia duß włáſnych do káżdeº z nich P. Bog wßechmogący Anyelſkiey poſługi vżywáć będźie.

Ezech: 37. Jáko vżywał poſługi Ezechielá proroká / kiedy náder piękną tey ſpráwy figurę widźiał. Abowiem iáko tám ná głos Prorocki / ták tu ſpráwą Anyelſką / pokáżą ſię náprzod kośći z oneº popiołu vformowáne / z ktorych káżda iáko y ondźie v Proroká / z trzáſkiem ná ſwe mieyſce náſkoczy / po kośćiách rośćiągną ſię żyły / ktore wßytkie kośći ſpoią: á zátym nárośćie ćiáło / ktore ſkórą powleczone będźie. A dußá

4. Dußę przyzowią. ábo duch gdźie? Do tego iáko ondźie v Ezechielá nowego proroctwá / ták tu głoſu innego potrzebá. Ktory to głos ro-

1. Cor: 15. 52. zmáićie ieſt w nowym teſtámenćie opiſány / niekiedy go *trąbą*, niekiedy *głoſem*, niekiedy *wołániem*, piſmo ś. názywa.

1. Theſſ: 4. 16.

Matth: 25. 6.

Ioan: 5. 26. A toż czáſem mowi / iż od Archányołá / czáſem iż od ſámego Syná Bożego wyrzeczony będźie. Rożnośći tu wßákże żadney nie máß. Zowie go głoſem. Bo głos będźie / á głos ktory wßyſcy wyrozumieią. Zowie go trąbą. Bo iáko trąbę dáleko ſłyßeć / ták głos ten po wßytkim świećie rozlegáć ſię będźie. Zowie wołániem. Bo iáko ná wołánie ze ſnu: ták ná ten głos od śmierći ludźie wſtáną. Zowie go głoſem y Anyelſkim y Chryſtá Páná. Bo ták od tego / iáko y od owych po-

Matth: 24. 31. chodźić będźie / tym ſpoſobem: *Wyśle Jezus Pan* / iáko ſam świádczy / *ányoły ſwoie z trąbą y głoſem wielkim, y zgromádzą wybráne iego ze czterech wiátrow, od kráiow niebios áż do kráiow ich.* A zgromádzą nie tylko wybráne / ále y wßyſtkie inne / nie tylko pßenice ále y kąkol / nie tylko dobre ále y złe ryby / iáko ſam Pan w przypowieśćiách przepowiedźieć raczył. Ná ten tedy głos / ábo temu podobny: Wſtáń-

1. Cor: 15. 52. ćie vmárli ná ſąd / *Prędziuchno w oká mgnieniu vmárli powſtáną nieskáżonymi*, mowi Páweł ś. Abowiem odda niebo duße ſwoie / odda piekło tám będące / odda y czyśćiec w nim zátrzymáne / y złącży ſię káżda dußá z ćiáłem ſwoim

właſnym

własnym iuż vformowánym. Aby ták zupełny człowiek 2. Cor: 5. 10.
Każdy odniosł własne spráwy ćiáłá według tego co v-
czynił, lub dobre lub złe. A ták stáną wszyscy ludźie od pierw-
wszego Adámá áż do ostátniego / ktory sie ábo zá Antychry-
stá/ábo potym národźił/ ná nogi swoie: ktore zániosą An-
yeli blisko Ieruzálem / iáko Pan przez Proroká mowi: Ioel: 33.
Zgromádzę wszytkie narody y sprowádzę ie ná doline 5. *Zániosą wszytkie blisko Ieruzálem.*
Iozáphát: y będę sie tám z nimi sądził. A przydáie:
Niech powstáną y przyćiągną narodowie ná doline Io-
záphát. Bo tám śiedźieć będę, ábych sądził wszytkie na-
rody okoliczne. Ná onym tedy mieyscu y w okolicy/ wszyscy
sie znaydźiemy. Co też dáią znáć Anyeli przy wniebowstą- Act: 1.
pieniu Páńskim: Dolíná bowiem Iozáphát iest przy gorze
oliwney/ z ktorey Pan Iezus wstąpić do Oycá z tryumphem
raczył. Z tymże tedy/ y owszem z dáleko więtszym tryumphem
ná onoż mieysce sie wroći / áby tám ábo blisko mieyscá tego
sąd swoy spráwiedliwy odpráwowal: kedy on sam niespra-
wiedliwie był osądzony.

Sposob lepák przyśćia iego ten będźie. Naprzod *pokaże* Matth: 24. 30.
sie znák Syná człowieczego ná niebie, nie inny záiste / iedno
krzyż święty/ iáko y wszyscy święći od początku Ewángeliey
áż do dniá dźiśieyszego rozumieli/ y rzecz sámá krzyczy. Znák
niegdy sromotny/ ále teraz szláchetny: znák dobrym / á tym
ktorzy dla Páná Chrystusá *ćiáło swoie vkrzyżowáli z poża-* Gal: 5. 24.
dliwośćiámi swemi, znák wielce wdźięczny/ miły / przyiem-
ny: złym lepák y niezbożnym będźie znákiem náder srogim/
przykrym/ strászliwym. Bo iák go skoro zoczą: płákáć okru-
tnie y nieutuleni będą: potym sam P. Iezus pocznie nie-
bá ssieporwáć. A tą chwilą wypełni sie co sam przepowie-
dźieć raczył mowiąc: *Wynidą Anyeli, y wyłączą złe z po-* 6. *Wyłączą złe od dobrych.*
śrzodká spráwiedliwych: á rozdźielą ie ná czworo/ iák nam Matth: 13. 24.
znáć dáie pismo ś. Pierwszy rząd będźie ludźi wielce sprá- 7. *Ná czworo wszystkie rozdźielą.*
wiedliwych y świętych/ á tych ktorzy wszytko swoie dla Páná
opuśćili: miedzy ktoremi sam sie Páweł ś. poczyta/ mowiąc:
Pospołu pochwyceni będźiemy z nimi w obłokách prze- 1. Thess: 4. 17

 ćiw Chry-

Matth: 19. 28. *ćiw Chryſtuſowi ná powietrze.* Zábieżą bowiem Jezuſowi
Pánu ſtępuiącemu ná ſąd: á záráżem wrocą ſie z nim ſądźić
inne / iáko ſam Pan Jezus Apoſtołom ſwoim przyobiecáć
raczył. Drugi rząd będźie ludźi ſpráwiedliwych w prawdźie/
ále tákich/ktorzy iuż drugich ſądźić nie będą. A te ná práwi-
cy Páńſkiey Anyeli poſtánowią. Trzeći rząd złych y niezbo-
żnych / ktorzy ieſli niewiernemi byli/*iuż ſą oſądzeni*, mowi
Ioan: 3. 18. Syn Boży: ieſliż dobrze wierzyli ále źle żyli / ſądzeni będą.
A ći wſzyſcy ná lewicy ſędźiego ſtáną.

Przyſśćie ſę-dziego. Ten rozdźiał y wyłączenie gdy ſpráwią Anyeli / wypełni
ſie co ſłyſzyſz w Ewángeliey dźiśieyſzey: *A NA TEN CZAS VYRZA SYNA CZLOWIECZEGO PRZYCHODZACEGO W OBLOKV Z MOCA WIELKA Y MAIESTATEM.* Wielka záiſte
moc będźie y máieſtat/gdyż y *wſzyſcy Anyołowie z nim y w-*
Zach: 14. 5. *ſzyſcy święći przy nim ſię nayda.* Ná ktory máieſtat
wſzyſcy źli y dobrzy / wierni y niewierni / ná práwicy y ná le-
wicy będący / pátrzáć będą / wſzyſcy go vyrzą / iáko tu z vſt
Apoc: 17. Páńſkich ſłyſzyſz. A Jan ś. ieſzcze iáśniey ták mowi: *Oto przyidzie w obłokach y vyrzy go wſzelkie oko.* Cokol-
wiek tedy ludźi od początku świátá było/káżdy Páná vyrzy/
Rádość do-brych. ácz rożnym obyczáiem. Dobrzy z rádośćią wielką/z weſelem
niewymownym / ná weſołe oblicze Zbáwićielá ſwego pá-
Złych ſrogie vdręczenie. trzyć będą. Przećiwnym obyczáiem niezbożni w tákiey trwo-
dze będą / gdy ſrogą twarz Páńſką obaczą / żeby ſie ná ten
czás woleli pod źiemią widźieć. Bo ták o tym świádczy Jan
ś. mowiąc: *Krolowie ziemie y kśiążętá, y bogáći, y możni, rzeką górom y opokom: pádnićie ná nas, á skryićie nas od obliczności śiedzącego ná tronie, y od gniewu Báránkowego.* Vważćie te ſłowá wſzyſcy v śiebie/vważćie pro-
ſzę/ á ze ſnu grzechow wáſzych powſtáńćie. Abowiem ieſliż
pojrzenie tylko ná ſędźiego zágniewánego táki żal y bol w
nich vczyni: coż ſpráwi dekret on ſrogi? Coż exekucya ábo
wykonánie iego? A záiſte kto v śiebie z pilnośćią vważy iá-
ko przyſtoi / w iákiey ćieśni ná on czás źli ludźie będą / nie-
wiem iáko od boiáźni nie zádrży. Abowiem ieſli poyrzą ku

górze/

górze/ vyrzą ſędźiego iuż opiſánego / ktory nie tylko ſędźią/ Tenże ſędzią y świádek.
ále y świádkiem będźie ich zbrodni wſzelákich. Bo ták mo-
wi przez Proroká: *Ia ieſtem ſędzią y świádkiem.* Nie ſkry- Ier: 29. 23.
ieſz ſię wierz mi/ áni ſię wymowiſz. Poyrzą li ná doł/ vyźrzą
piekło hániebnie pałáiące im zgotowáne. Poyźrzą ná prá-
wicę / tám ányeli ſtáć będą ſkárżący ſię / iż imi y rádą ich po-
gárdzáli/ á ſzátáná y rádę iego nád nie przekłádáli. Ná lewi-
cy lepák/ vyźrzą dyabły grzechy ich wyliczáiące / y o pomſtę
Bogá proſzące. Przed ſobą mieć będą żywot ſwoy w grze-
chách ſtráwiony. Zá ſobą wieczność mąk bez końcá trwáią-
cych. A wewnątrz ſumnienie otworzone/ ſámo ſię oſądzá- Sumnienie świádek.
iące/ y wſzytkie grzechy ſwoie iáko w źwierćiedle widzące. A
teć ſą one kśięgi/ o ktorych mowi y Dániel y Ian ś. Dániel Dan: 7. 10.
ták mowi: *Záśiadł ſąd y kśięgi otworzono.* A Ianá ś. te Apoc: 20. 12.
ſą słowá: *Y widziałem vmárłe wielkie y máłe ſtoiące przed
oblicznośćią ſtolice, y kśięgi ſą otworzone, y drugą
kśięgę otworzono, ktora ieſt żywotá: y oſądzono vmár-
łe z tego co nápiſano było w onych kśięgách wedle v-
czynkow ich.* Dokłáda Páweł ś. mowiąc: *Iż im da świáde-* Rom: 2. 15.
*ctwo ſumnienie ich, y myśli miedzy ſobą weſpoł oskár-
żáiące, ábo też wymawiáiące, w dzień gdy Bog ſądzić
będzie táiemnice ludzkie.* Skąd dochodźim/ iż ſąd ten dźiáć
(iáko Auguſtyn ś. mowi) ſię będźie ná vmyśle. Bo kiedyby
ſpráwy wſzytkie mową y ſpierániem toczyć ſię miáły / w ták
niezliczoney liczbie ludźi / niewiedźieć kiedyby temu ſądowi
był koniec. A co Ian ś. dwoich kśiąg wzmiánkę czyni: przez
pierwſze/ ſumnienie náſze/ iáko ſię rzekło/ á przez wtore/ wiá-
domość y przeyrzenie Boże niepochybne od wieku wiekow/
ſię rozumie. Dekret wſzákże oſtátni y wyrok ſędźiegó ſpráwie-
dliwegó/ głoſem y mową ſwoią P. Iezus odpráwi. Vśiadſzy
bowiem ná ſtolicy trybunału ſwego/ w pośrzodku rozdźiału
onego od Anyołow vczynionegó/ y vſłyſzawſzy ſentencye świę-
tych onych celnieyſzych/ ktorzy z nim przyidą ſądźić/ ktorzy
wſzyſcy z wolą Páńſką w wotách ſwoich zgádzáć ſię będą.
Poyźrzy w przod nayſłodſzy P. Iezus ná będące ná práwi-

 cy/ y rze-

Matth: 25. 34. cy / y rzeknie im miluchno á wdźiecznie: *Podźcie błogosłá-
wieni Oycá mego, otrzymayćie krolestwo wam zgoto-
wáne od záłożenia świátá. Abowiem łáknąłem á dá-
liśćie mi ieść: prágnąłem á nápoiliśćie mię.* A gdy go oni
spytáią / kiedyby sie to sstáło / poniewaź go oni ná świe-
ćie będącego nie widźieli? Odpowie Pan Jezus / mowiąc:
Amen, *Záprawdę powiádam wam: Pokiśćie vczynili
iednemu z tych bráciey moiey namnieyszych, mnieśćie
vczynili.* A potym obroći sie z srogim weyrzeniem do bę-
dących ná lewicy / y rzeknie: *Idźcie odemnie przekleći w ogień
wieczny, ktory iest zgotowány dyabłu y ányołom iego.
Abowiem łáknąłem á nie dáliśćie mi ieść, prágnąłem
á nie dáliśćie mi pić, byłem gośćiem á nie przyięliśćie
mię, nágiem á nie przyodziáliśćie mię, niemocnym y w
ćiemnicy, á nie náwiedziliśćie mię.* A gdy y oni wymo-
wek szukáć będą / że go niewidźieli / przeto mu tego vczynić
nie mogli. Odpowie im iáko y pierwszym: *Záprawdę po-
wiádam wam, Pokiśćie nie vczynili tego iednemu z
tych namnieyszych, ániśćie mnie vczynili.* Otoż maćie
dekret Páński y ná tę y ná owę stronę. Chcećieſz exekucyey?
Wykonánie tákie będźie / iáko sie támże dokłáda: *Y poydą
ći ná mękę wieczną, á spráwiedliwi do żywotá wiecznego.*

Co sie wam zda? co myślićie? co rozumiećie? iák smá-
czny on dźień ludźiom niezbożnym będźie? Ták przykry / iż ie-
go srogośći wypisáć pismo ś. nie vmie / choć wszyscy niemal
Prorocy / dźiwne á strászliwe mu tytuły dáią. Posłuchaycie
Deut: 32. 35. ich kilká. Niech w przod wystąpi Moyzesz: ten go zowie
diem perditionis, *dniem zginienia.* Co y Job y inni czynią.
Iob 21. 30. A Job przytym zowie go *dniem zápálczywośći Bożey,* diem
Iob 20. 28. furoris Domini. A tegoż Jobowi poświádczáią niemal
wszyscy Prorocy. Bo co zwykł czynić zápalony gniewem
człowiek niespráwiedliwie: to spráwiedliwy sędźia spráwie-
Psal: 40. 2. dliwie wyrządźi nieprzyiaćiołom swoim. Dawid záśie zowie
go *dniem*

go *dniem złym.* Co y ſyn iego czyni ták mowiąc: *Wßytko* Prou: 16. 4.
dla śiebie ſtworzył Bog, á y niezbożniká ná dzień zły.
to ieſt ná kaźń wieczną/ktorą ſobie záſłużył złemi ſpráwámi
ſwemi. A Izáiaß ták mowi: *Oto dzień Páński przyidźie o-* Iſa: 13. 9.
krutny y pełen rozgniewánia, y gniewu y zápálczywośći.
Tákże Ieremiaß zowie go *dniem wielkim y czáſem vći-* Ierem: 30. 7.
śnienia. A Ezechiel ták: *Wyićie, biádá, biádá dniowi.* Ezech: 30. 2.
Nuż ktoby wyliczył wßytkie nazwiſká á właſności dniá te-
go/opiſáne od mnieyßych Prorokow: Z Ioelá y Zophoniá- Ioel: 2. 2.
ßá/domyslayćie ſię o drugich. Ci tedy dwáy te tytuły máią: Zopho: 1. 17.
Dźień Páński wielki, dźień ćiemnośći y mroku, dźień
obłoku y wichru, dźień vtrapienia y vćisku, dźień nie-
ßczęśćia y nędzy. Dźień chmury, dźień trąby y krzyku.
Co to zá trąbá/co to zá krzyk? A oná o ktorey ſię doſyć mo-
wiło/y to coś z vſt Páńſkich ſłyßał: *Idźćie odemnie przekleći.*
ábyśćie áni moiey/áni Oycá meg° chwały nie widźieli nigdy.
Gdyżeśćie tym pogardzáli do czegom was był ſtworzył y od
kupił. Przeto bądźćie przeklętemi/vſtámi naywyżße°/á idźćie
w ogień wieczny, ktory ieſt zgotowány dyabłu y ányo-
łom iego. Bośćie tych woleli ſłucháć á niż mnie: bośćie ſię
z tymi bráćili przećiwko mnie: bośćie z tymi towárzyſtwo
wiedli nád zákazánie moie/ mieyćieß tedy towárzyſtwo z ni-
mi ná wieki wiekow w ogniu y mękách piekielnych.

O ſąd ſpráwiedliwy! o wyrok nieodmienny! o dekret
ſłußny y przyſtoyny! ácz onym przećiw ktorym wydány bę-
dźie náder przykry/ćięßki/nieznośny. Przeto będą nárzekáć
y lámentowáć/ będą złorzeczyć y przeklináć dźień poczęćia y
národzenia ſwego. Co Prorocy/ná grzech wzgląd máiąc/
czynili mowiąc: *Niech zginie dźień ktoregom ſię vrodził,* Iob: 3. 1.
y noc w ktorą rzeczono począł ſię człowiek. Co y ſam Zbáwi- Ierem: 20. 14.
ćiel znáć dáie/gdy o Iudaßu mowi: *Dobrze mu było áby ſię* Matth: 26. 25.
był nie národźił on człowiek. Będą przytym źli krzyczeć/płá-
káć/ryczeć/wyć/iákoś z Ezechielá ſłyßał: á tegoż mu Izáiaß Eſa: 13. 6.
poświádcza. Będą żáłowáć. Ale wßytko prożno/ wßytko
nádáremno. Tu/ namilßy moi/ná tym świećie ieſt mieyſce

Tu mieysce pokuty. tym rzeczom/żalom/pokućie/ płáczom zá grzechy/ tu kto to ma/poki Pan milczy/poki ćierpliwie znośi miłośierdźie y odpusczenie/ á zátym zbáwienie otrzyma: owdźie prożno áni myśl.

Isa: 42. 14. Słuchay co o tym sam Bog v Proroká mowi: *Milczałem záwżdy, vmilkłem, byłem ćierpliwym.* Ták iest Jezuśie Pánie/ták iest naćiższy Chrystuśie/ták iest: byłeś ćierpliwym y kiedyś one okrutne męki dla zbáwienia nászego podeymował/ y kiedyś nas sprośnie grzechámi ćiebie obrażáiących zárázem nie skarał/ áleś ćierpliwie znośił y vpominał/ ábyśmy śię pohámowáli y zá grzechy żáłowáli. Ták iest/niechći będźie cześć y chwałá ná wieki. Lecz żechmy niechćieli pokutowáć/coż vczyniß? Odpowiáda: *Jáko rodząca mowić będę.* Jákoby rzekł: Jáko rodząca/z boleśćią/z stękániem y z wołániem rodźi co poczęłá: ták ia gwałtem y z krzykiem gniew ktorym zátrzymał/wyrzucę. A coż zá tym poydźie? Dissipabo & absorbebo simul. *Rosproszę y połknę zárázem.* Abo. *Rosproszę y pożrze záraz,* y ták śię

Anyeli śię wrzucą do piekłá. sstánie. Rosproszą śię od niegdy namilszego towárzystwá/ á zárázem ie piekło pożrze y pochłonie/ y sstąpią z duszą y z

Matth: 13. 42. ćiáłem żywi do piekłá. Anyeli bowiem według proroctwá sámego Páná/powiążą ten *kąkol,* to iest/ *złe y niezbożne ludzie,* w snopki/ *y wrzucą ie w piec ognisty, tam będzie płácz y zgrzytánie zębow.*

Wiecznośc. A iáko to długo trwáć będźie? Opisuie to Jan ś. ták mo-

Apoc: 14. 11. wiąc: *A dym mąk ich wstępowáć będzie ná wieki wiekow, áni máią odpoczynku we dnie y w nocy.* W ktorych słowách/ dwom śię rzeczom przypátrowáć mamy. Pierwszey/ iż nie tylko ogień/ ále y inne męki tám śię nayda/ á prawie niezliczone/ iáko nam y szeroce y osobliwie o tym pismo świádczy. Lecz dla przedłużenia/ná inny czás to odłożmy. Drugiey śię przypátrzmy/ że te męki y bez przestánku y długo náder trwáć będą. Jákże długo? podobno tyle lat/ile ich tu w roskoszách strawili? Dłużey. Czyli do stá lat. Dłużey. *Ná wieki,* mowi pismo. Niechże będźie do tyśiącá tyśiecy lat/á choć y tyle dwoie. Prożno śię masz z Pánem tárgowáć/ nic

ná on

ná on czás nie wytárgujeſz. Tu mieyſce tárgowánia / gdźie
ſie obiecuia zá lekkie vdręczenia/ſłodkie y obfite ochłody. Tu
tárguy zá dobre vczynki twoie choć máłe y niedoſkonáłe/wiel
kie y doſkonáłe w chwale Bożey zapłáty: zá doczesne á w
mgnieniu oká przemijáiace/ wieczne y bez końcá trwáiace ro-
ſkoſzy. Tu tedy tárguy ieſliś madry: Bo ná on czás targu miey
ſcá nie máſz: á zwłaſzczá o látá/gdyż tám lat nie będźie. Azaś
nie ſłyſzał kiedy Anyoł *przyśiagł, iż czáſu nie będzie wiecey*? Apoc: 10. 5.
Jeſliż czás vſtánie/tedyć y látá/ktore ſie czáſem mierza. Coż
tedy będźie/ábo iáko długo męki te trwáć będa? Wiecznosć
náſtánie/wiecznosć będźie/ przeto ná wieki wiekow ćierpieć
muſza. Owa krotko mowiac/poki Bog Bogiem/poty oni w
mękách trwáć muſza: końcá nie będźie nigdy. Bo iáko ogień
on raz zápalony/ ták go *nie podniecáia nigdy*, mowi Job: á Iob 20. 26.
przećie iákoś ſłyſzał z Janá/ z ogniá tego *dym wſtepowáć be-* Apoc: 14. 11.
dzie ná wieki wiekow. A nie tylko ogień/ále y inne męki trwáć
będa bez końcá. *Robak ich*, ktory ich gryść y tárgáć będźie/
nie zdechnie, á ogień ich nie zágáśnie, mowi Izáiaſz w ſtárym/ Isa: 66. 24.
á ſam Pan w nowym teſtámenćie. A Jan ś. przydáie: iż Mar: 9. 44.
w one dni ludzie ſzukáć będa śmierći, á nie nayda iey, Apoc: 9. 6. Apoc: 21. 8.
będa żadáć vmrzeć, ále śmierć od nich vćiecze.
A przećie ia piſmo zowie śmierćia/ á śmierćia wtora/ to ieſt *Smierć y żywot záras.*
wieczna. Dźiwna záiſte rzecz/áni śmierć/áni żywot/y śmierć
y żywot. Jeſliż bowiem ieſt śmierć/czemuż nie zgłádźi/ á ie-
ſliż żywot/czemuż to śmierćia zowa? Temu. Bo cokolwiek
ieſt y w śmierći nayſrożſzego/y w żywoćie naygorſzego/ to ſie
tám wſzytko naydźie. Męki tákie ćierpieć będa/żeby od nich
ná káżde mgnienie oká tu byli pomárli: á przećie tám nie v-
mra. Przeto tám y śmierć y żywot będźie. O iák dźiwne ſa
dźiełá wſzechmocney ręki twoiey Pánie/ktora y przećiwne rze-
czy ſpaia/y nic bez wielkiey ſpráwiedliwośći nie czyni. Sprá-
wiedliwa bowiem rzecz ieſt/ o Pánie/ áby tym śmierć páno-
wáłá/ktorzy przećiwko tobie z *śmierćia y z pieklem przymie-*
rze vczynili, iako Prorok twoy o nich świádczy. Słuſzna y Isa: 28. 15.
to á przyſtoyna o Boże/ áby ná wieki żyli/ ktorzy przećiwko

 tobie

tobie Bogu wiecznemu grzeßyli / że kiedyby byli ná świecie ná wieki trwáli / ná wiekiby obrażáć ciebie byli nie przestáli.

Zámykáiąc kazánie to / spytam was z Pánem Jezusem: Intellexistis hæc omnia? *A wyrozumieliście to wßytko?* Tuße: gdyż nic trudnego nie było. A obaczyliście dziwne y spráwiedliwe sądy Páńskie? Mam zá to / gdyż ich tu było iásnych á iáwnych dosyć. A wierzyćieß że sie temu dosyć sstánie? wierzćieß namilßy moi / wierzćie proße / wßákeśćie widzieli iż wßytko z pismá sie mowiło: A ku temu niewiárá nigdy ná dobre nie wyßłá nikomu. Bierzćie przykład z historyey / ktorąśćie ná sámym poczatku słyßeli / w ktorey też to mamy / iż kiedy kśiegi one strách u pełne przed krolem Joácymem czytano / on nie tylko sie nie vpámietał / czego Bog prágnął / ále kśiegi one po kártách wyrzynáiąc / sam reką swą pálił. Nie dla czego innego záiste / iedno iż temu co w nich było nie wierzył. Coż tym zyskał. To / iż Bog znowu roskazał Prorokowi / áby y to wßytko powtorzył / co w onych spalonych kśiegách było / y żeby ießcze przydał dáleko wiecey plag innych srogich / ktore sie w pierwßych kśiegách nie zámykáły / ktore wßytkie do namnieyßey / skutek swoy wzięły. Abowiem krol on niewierzący słowu Bożemu / poimány iest od nieprzyiaćioł / zábity iest / ćiáło iego iáko śćierw bydlecy ná pole wyrzucone iest / potomstwo náwet iego do ßczątká wygłádzone iest. To tobie krolu niewierny. Karzmyß sie my tedy proße / wierzmy Pánu: gdyż o żadną sie rzecz Bog bárziey nie gniewa / iáko kiedy mu kto nie wierzy. Rzekniećie / iák mnimam / iż wierzyćie iáko ná wierne Chrześćiány należy. Day to Boże áby wßyscy. O iedne rzecz was tedy ießcze spytam. Poniewaz wierzyćie: pytam / iesli sie o to stáraćie / áby śćie vßli tego sądu Páńskiego surowego? Rzekmieß: A iákoż sie go vchronić? Odpowiádam / iż inák nic: iesli chceß ábyć nie był srogim / ále wdzięcznym dzień on / inák sie go nie vchroniß / iedno przy wierze dobrey / dobrze po Chrześćiáńsku żyiąc / á zá grzechy żáłuiąc. Abowiem / iesliż ták / iákośćie słyßeli / karáni bedą co dobrze czynić zániechali: iákąż kaźń odniosą co źle

czynić

Matth: 13. 51.

Niewiárę iáko Bog karze.
Jerem: 26.

czynić nie przeſtáli? Przekleći ſą vſtámi Bożemi / ktorzy łá-
kącego nie nákarmili: á przekleći nie będą/ktorzy y te trochę
chlebá co miał vbogi/z vſt mu wydárli/ y ná ſwe zbytki obro-
ćili? ábo potomki ſwoie ſtąd vbogáćili? Przekleći ſą ktorzy
prágnącego nie nápoili. á wolni od tego będą/ ktorzy nie tyl-
ko tego nie czynili / lecz nád to przećiwnym obyczáiem żárło-
ki y pijánice do zbytkow przymuſzáli? Náoſtátek iákoś ſły-
ſzał/ będą wrzuceni w ogień wieczny / ktorzy opuſzczáli miło-
sierne vczynki (co bogaczowi onemu / iáko wieſz/dawno v- Luc: 19. 15.
czyniono/ ktory Łázárzowi odrobin dáć żáłował) coż mnie-
maſz o owych / ktorzy w niezbożnośćiách żyli? czárownicy /
krzywoprzyśieżcy / meżoboyce / cudzołożnicy / drapieżce/ li-
chwiarze / potwarcy/ pijánice/ obmowcy/ ſprośnicy/ z grze-
chow ſię chełpiący/ y tym podobni złośnicy/dokąd ſię tákowi
doſtáną? Przeto Pan Jezus dał przykład iákoby w námnieyſ-
ſzych grzechách śmiertelnych : ábyś ſię dorozumiał co ſię
dziać będźie z temi/ ktorzy ſię w gwałtownych niepráwo-
śćiách kocháli.

To tedy vważay v śiebie duſzo Chrześćiáńſka / to miey
záwſze przed oczymá / o tym myśl we dnie y w nocy / iáko on
święty myślił co mowił: Lub iem/ lub piję/ lub ſpię/ lub co- Hieron.
kolwiek innego ſpráwuie / záwſze trąbá oná ſtráſzliwa brzmi
w vſzách moich: Wſtańćie vmárli ná ſąd. Ten tedy głos/tá
trąbá/niech y w náſzych vſzách brzmi vſtáwicznie/áby boiaźń
święta w nas wzbudźiłá. Boiaźń ktora nie tylko Prorocy /
nie tylko Apoſtołowie/ále y ſam Pan wſzytkich/Jezus Chry-
ſtus pobudzáć raczył y w dźiśieyſzey Ewángeliey / y gdźie in-
dźie. Boiaźń / ktorey nam piſmo ś. doſyć zálećić nie może.
Boiaźń/że iednym ſłowem rzekę/nie przeklęta/ktora roſpácz
ſpráwuie/ále święta/ktora nas do pokuty przywodźi. Co że-
by ták było/á żebych ia też dokończył kazánia mego ſkądem ie
záczął/poſłuchayćie co Bog mowi/á co zá przyczynę dáie Je-
remiaſzowi prorokowi/czemu on lud ſtráſzyć roſkazał: *Aza* Ier: 36. 3.
*ſnadz gdy vſłyſzy dom Iudski wſzytko złe ktore ia my-
ſlę im vczynić , náwroći ſię każdy z drogi ſwey złey, y*

zlituie ſie nád nieprawośćią y nád grzechem ich. Záiſte dobry/záiſte miłośierny Pan Bog nász nayłáſkáwszy: grozi/ áby bić nie muśiał: boiaźń wzbudza/ ábyś y ty ſie vpámietał/ y on łáſkáwie odpuśćił wszytko. Tego chćiał/ iáko słyszysz po Zydźiech/tego chce y po nas. Ieſliż oni niewdźieczni y zátwárdźiáli vpámietáć ſie y pokutowáć niechćieli/ y dla tego karánie y docześne y wieczne odnieśli: ty Chrześćiáński człowiecze żáłuy/ ty żywotá popraw/ ty do ſproſności ſie wiecey nie wracay/ ále w pobożności áż do końcá żywotá żiy scześliwie: ábyś dniá onego/ nie ſtrászliwy ná lewicy/ ále miły ná práwicy głos vsłyszeć mogł: *Podźcie błogosłáwieni Oycá mego, otrzymayćie kroleſtwo wam zgotowáne od záłożenia świátá.* Day Boże Oycze wszechmogacy/ ábyſmy to wszyſcy vsłyszeli: á po tym żywoćie/ ćiebie z iedynym Synem twoim y Duchem świetym/Troyce przenachwálebnieysza wielbić/ chwalić/ y błogosłáwić mogli ná wieki wiekow.

Amen.